



Mój wymarzony zwierzak

Jak pewnie wiecie, mam zwierzaczka królika- TUPIŚ'a (cały biały z paroma czarnymi łatami na ciałku). Natomiast moim wymarzonym zwierzaczkiem jest pies. Chciałbym, żeby to był pies rasy: owczarek niemiecki, najlepiej podpalany. Ostatnio jakoś inaczej niż normalnie chcę psa, a to tylko dlatego, że byłem na działce u kolegi i tam mają takiego psa. Ma na imię Pegaz, a raczej się tak wabi. Mój tata również miał psy: pirowszego Dianę- suczkę i drugiego Rambo- psa.

Podobno dzieciaki wychowywane się z psem uczą się lojalności, odpowiedzialności i szacunku do zwierząt. Chciałbym też mieć psa, chociaż wiem, że jest to bardzo duża odpowiedzialność. Jeszcze nie wiem, jak będzie się nazywał/ wabił (o ile go dostanę).

Oczywiście, kocham mojego królika i nie oddałbym go nikomu nawet za 1 000 000 zł, ale mam tyle miejsca w sercu, że zmieściłby się jeszcze tam pies.

Wiktor Jurzyński